

[doi.org/10.34765/sp.0121.a02](https://doi.org/10.34765/sp.0121.a02)

# **OCENA WSPÓŁCZESNEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ W PERSPEKTYWIE ETYCZNEJ (ZAGADNIENIA WYBRANE)**

**Streszczenie:** Prezentowana niekiedy współcześnie optyka na działalność gospodarczą, odwołująca się głównie do celów natury ekonomicznej, nie wydaje się spełniać pokładanych w niej nadziei. Powodem tego stanu rzeczy jest pozbawienie jej kontekstu społecznego, zgodnego z rzeczywistym doczesnym celem ludzkiej aktywności, którym jest: prawdziwy rozwój człowieka i jego dobro. Miejsce to, zdaniem autora, powinno wypełniać etyczne podejście do podejmowanych działań, stanowiące należyty klimat odpowiadający właściwie rozumianym przymiotom: rozumności i wolności, przyrodzonym ludzkiej naturze. Chodzi przy tym nie o jakąkolwiek etykę, ale właśnie o tę, która promuje niezredukowany obraz człowieka, ujmujący go w kontekście doczesnych i wiecznych celów oraz wartości dobra wspólnego.

Zamierzeniem autora niniejszego artykułu jest prezentacja niektórych argumentów z obszaru katolickiej refleksji społecznej akcentujących rolę etyki w życiu gospodarczym oraz jej miejsce w zetknięciu ze współczesną logiką sukcesu ekonomicznego, a przyjęta metoda badawcza, oparta na przywołaniu niektórych wypowiedzi z dokumentów oraz literatury z zakresu katolickiej myśli społecznej, została obliczona na uwypuklenie wybranych racji podnoszonych w ramach tej argumentacji.

**Słowa kluczowe:** etyka, ekonomia dobra, logika daru.

**Kody JEL:** A12, Z10

## **ASSESSMENT OF CONTEMPORARY ECONOMIC ACTIVITY IN AN ETHICAL PERSPECTIVE (SELECTED ISSUES)**

**Abstract:** The perspective on economic activity, which is sometimes presented today, and refers mainly to economic goals, does not seem to fulfill the hopes placed in it. The reason for this state of affairs is to deprive it of the social context consistent with the real temporal goal of human activity, which is: the true development of man and his well-being. This place, according to the author, should be filled with an ethical approach to the undertaken activities, providing an appropriate atmosphere corresponding to the properly understood attributes of rationality and freedom inherent in human nature. It is not about any ethics, but precisely the one that promotes an unreduced image of man in the context of his temporal and eternal goals and the value of the common good. The purpose of this article is to present some arguments in the area of Catholic social reflection emphasizing the role of ethics in economic life and its place in contact with the contemporary logic of economic success, and the adopted research method, based on recalling some statements from documents and literature in the field of Catholic social thought, was calculated to emphasize selected reasons raised as part of Catholic argumentation.

**Keywords:** ethics, good economy, gift logic.

**JEL codes:** A12, Z10

### **Wprowadzenie**

Obserwacja życia społecznego początku XXI w. potwierdza rosnące znaczenie sfery gospodarczej. Jednym z zagadnień, które nabrało istotnego znaczenia w kontekście cyklicznie powracających kryzysów gospodarczych, jest kwestia etyki w działalności gospodarczej. Chodzi przy tym o odnalezienie optyki, która byłaby skierowana na głębszą promocję człowieka i jego dobra. Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba syntetycznego ustalenia roli takiej etyki we współczesnym życiu gospodarczym, zaś jego celem – rozwińnięcie niektórych momentów podnoszonych w ramach tej problematyki, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu wybranych myśli z obszaru katolickiej nauki społecznej. Stąd tłem analizy zagadnień społecznych będą wybrane dokumenty oraz literatura z tego obszaru, a przyjęta metoda badawcza

ma stanowić uwypuklenie wybranych racji podnoszonych w ramach argumentacji katolickiej.

## Ograniczenia ekonomii

Jednym z elementów systemowych, które sprzyjają rosnącemu znaczeniu pieniądza, jest proces przypisywania ekonomii – zwłaszcza współczesnej – mocy sprawczej, której ona nie posiada. W tym znaczeniu finansjalizacja jest między skutkiem urynkwienia obszarów ludzkiej aktywności wcześniej wyjętych spod jej wpływu oraz rezultatem wzrostu znaczenia ekonomii odwołującej się do mechanizmów bezdusznej chremastyki. Wiedza ekonomiczna nie ma jednak charakteru doskonałego, a utylitaryzm – jako forma ekonomicznego *common good* – nie spełnił pokładanych w nim nadziei (Hardt 2018, s. 35).

Spółczesność jest strukturą bardzo złożoną i nie poddaje się prostym procesom racjonalizacyjnym. W procesie teoretycznego „naprawiania świata” naukowcy „dopuszcili się dwóch niebezpiecznych uproszczeń. Uwierzyli w efektywność rynków (czyli w to, że automatycznie prowadzą do najlepszego możliwego wykorzystania zasobów społecznych) oraz racjonalność ludzi (czyli że w sposób właściwy wykorzystują posiadane informacje do oceny kosztów i korzyści)” (Kishrain 2017, s. 282).

Członkowie społeczeństwa podlegają emocjom, powszechna jest też asymetria informacji oraz nierównowaga władzy (Fleischer 2014, s. 313). Stąd konieczne wydaje się odwołanie do elementów pozalicyzbowych, takich jak zaufanie czy dobro wspólne. Wśród ekonomistów „(...) poza fasadą jednej naukowej prawdy kryje się ogromna różnorodność wzajemnie sprzecznych opinii, zwłaszcza zaś w spornej kwestii kryzysów finansowych” (Dobija, Kurek 2013, s. 293). Wynika to po części z powracania do przebrzmiałych już idei, np. marksizmu czy skrajnego leseferyzmu (Ozdowski 1991–1992, s. 131). Stąd uwaga J. Keynesa (1956, s. 498), że „działacze przekonani, że nie podlegają żadnym wpływom intelektualnym, są zazwyczaj niewolnikami idei jakiegoś dawno zmarłego ekonomisty”. Z kolei Włodzimierz Bojarski, zarzuca współczesnej ekonomii np. to, że omija i przemilcza istotne zagadnienia fałszów i krzywd realizowanych przez systemy finansowe oraz nie przedstawia rzeczywistych właścicieli i struktur tych systemów (Bojarski 2014). Stąd – historycznie rzecz ujmując – koszarne rezultaty niektórych teorii społecznych i nauka o tym, że należy do nich podchodzić z odpowiednią rozwagą. Ostatecznie w ekonomii

nie ma, jak w matematyce, jednej dobrej odpowiedzi, zawsze prawdziwej. Przykładem nadmiernego przywiązania do niektórych parametrów może być zbyt duże zaufanie do wskaźnika PKB (produktu krajowego brutto) (PKB 2021). Jako równie użyteczne można by wymienić chociażby wskaźnik rozwoju społecznego nawiązujący do poziomu edukacji i stanu zdrowotnego ludności czy też kompleksowy wskaźnik dobrobytu, uwzględniający poziom kapitału ludzkiego.

Patrząc na problem z perspektywy katolickiej myśli społecznej, należy powiedzieć, że przypisywanie ekonomii nieprzynależnych jej kompetencji, łączy się niekiedy z marzeniem o samowystarczalności człowieka bez odwołania się do łaski Bożej oraz związanej z nią moralności społecznej (Sieg 1981, s. 187). Jest to często przejaw wiary, że człowiek ma – w różnorodnej formie – tylko potrzeby materialne. Sprzyja to perspektywie wykluczenia z życia wartości duchowych. W rezultacie tak rozumiany kapitalizm może prowadzić logicznie do uznania osoby ludzkiej za rzecz, którą można kupić i rozporządzać (Franciszek 2013, nr 53). Co istotne, uznanie duchowych wartości w ekonomii nie stoi w sprzeczności z respektowaniem fundamentalnych zasad wolnego rynku, odwołujących się do znaczenia ludzkiej przedsiębiorczości oraz odpowiedzialności związanej z decyzjami podejmowanymi w przestrzeni gospodarczej. Oznacza to uznanie współistnienia „logiki daru”, jako elementu wewnętrznej struktury każdego wolnego ludzkiego aktu, w tym aktu gospodarczego, tak aby zachował on charakter relacji osobowej nie zaś bezdusznej perspektywy księgowo-rachunkowej.

## **Tzw. totalność etyki**

W przeciwieństwie do prostych ujęć ekonomizmu, kompleksowa perspektywa na zjawisko działalności gospodarczej wydaje się wymagać analizy, zarówno efektywnej – z punktu widzenia jednostki oraz dobra społecznego – polityki redystrybucji zysku, jak i właściwej etyki jego wytwarzania (Skuła 1999, s. 38–40).

Dla Feliksa Konecznego „totalność etyki”, oznacza powiązanie postępowania człowieka z dobrem moralnym i w konsekwencji chroni ludzką wolność (Nowik 2015, s. 13). Podstawę stanowi godność człowieka, „której bez względu na okoliczności nikomu nie wolno naruszać bezkarnie. Jest to też zarazem cel przyświecający istocie funkcjonowania państwa, dotyczy wszystkich

obywateli, bo jest nim dobro powszechne, czyli wspólne, w którym uczestniczyć mają wszyscy razem i każdy z osobna” (Chyc 2015, s. 9). Taka perspektywa potwierdza fakt, że za każdą wolną decyzją ludzką stoją określone racje i wybory moralno-kulturowe. W ten sposób *bonum commune* jawi się zarówno celem życia społecznego, jak i jego wewnętrzną treścią.

„W starożytności i średniowieczu etyka i ekonomia stanowiły jedną dziedzinę nauki, a etyka nadawała ekonomii doskonalącą rolę. W centrum działań gospodarczych stał bowiem człowiek i jego dobro, zysk natomiast odgrywał rolę drugoplanową” (Kamińska 2010, s. 107). Wraz ze zmianą koncepcji człowieka i życia ludzkiego w oświeceniu, ekonomia stała się technologią wytwarzania dóbr i środków do życia, w której zredukowano znacząco aspekt społeczno-moralny.

We współczesnej ekonomii początkowo zakładano, że warunkiem wstępnym i prawie wystarczającym rozwoju jest akumulacja kapitału, przy czym założenia te uległy z czasem weryfikacji na rzecz tzw. teorii ekonomii rozwoju drugiej generacji (Zadroga 2016, s. 130). Te ostatnie prowadziły do „uznania, że ekonomia rozwoju stawia cele społeczne na równi z celami ekonomicznymi, uwzględniając dobro przeciętnego człowieka, zwłaszcza grup społecznych ekonomicznie upośledzonych z jednoczesnym utrzymaniem zasad mikro- i makroefektywności gospodarczej” (Telep 2010, s. 16). W wąsko rozumianym ekonomicznym procesie produkcji i wymiany całościowe określenie wartości poszczególnych dóbr jest w zasadzie niemożliwe. Działania gospodarcze są bowiem określane również przez czynniki kulturowe, religijne i etyczne, stąd ekonomia musi je uwzględniać.

Trudno nie dostrzec, że ekonomia XX w. zmieniła ideologie racjonalnego materializmu w naukę stosowaną. Założenie, że ludźmi powodują wyłącznie motywacje o charakterze materialno-cieleśnym, jest właściwe dla systemu gospodarczego, który zapewniałby jedynie podstawowe funkcje życiowe. Dobrobyt musi jednak obejmować również takie wartości jak chociażby solidarność czy altruizm. Stąd „ekonomia, która nie bierze pod uwagę wymiaru etycznego i nie stara się służyć dobru człowieka – każdego i całego człowieka – w istocie rzeczy nie zasługuje nawet na miano <<ekonomii>>, pojmowanej jako rozumne i dobroczynne zarządzanie zasobami materialnymi” (Jan Paweł II 2000). Przykładem uwypuklenia znaczenia wartości etycznych w działalności gospodarczej jest optyka Krzysztofa Kietlińskiego. Jego zdaniem (2006, s. 172), jedynie „zharmonizowanie norm prawa z moralnymi pozwoli w sposób odpowiedzialny troszczyć się w społeczeństwie o dobro osoby ludzkiej i sprawiedliwy podział środków finansowych”. W tym świetle działanie bez

zasad moralnych byłoby jak żeglowanie bez kompasu albo kierowanie pojazdem przy braku drogowskazów.

## Znaczenie „ekonomii dobra i sumienia”

„Ekonomia dobra” to uczciwa ekonomia umiaru, w której postawa solidarności jest naturalną konsekwencją faktu, że człowiek bytuje i działa wspólnie z innymi (Wojtyła 1969, s. 312). Człowiek solidarny nie tylko spełnia to, co do niego należy z racji człowieczeństwa, ale czyni to dla dobra wspólnego. Ta perspektywa uwypukla fakt, że inwestycje gospodarcze nigdy nie są etycznie obojętne, a wolność w dziedzinie gospodarczej pociąga za sobą odpowiedzialność i konsekwencje moralne (Benedykt XVI 2009, nr 21). Za pieniędzmi zawsze stoi człowiek. Stąd w dziedzinie gospodarczej nakaz poszanowania ludzkiej godności oznacza wezwanie do porzucenia niewolniczego przywiązania do dóbr materialnych, gdyż to one mają służyć dobru człowieka, a nie człowiek im. Oznacza też cnotę sprawiedliwości, aby respektować prawa bliźniego i oddać mu to co mu się należy oraz cnotę solidarności. Ludzkiej godności sprzeciwiają się bowiem zarówno oszustwa w handlu oraz wykorzystywanie niewiedzy lub pilnych potrzeb innych, jak też nadmierne wydatki i marnotrawstwo. Siódme przykazanie Dekalogu zabrania czynów i przedsięwzięć, które kierując się motywacją egoistyczną prowadzą do zniewolenia ludzi, kupowania ich czy sprowadzenia do roli źródła dochodu (Jan Paweł II 1993, nr 100).

Traktowanie moralności jako elementu wewnętrznego gospodarowania, nie zaś rodzaju jego ograniczenia, stanowi klucz do rozwiązywania wielu dylematów przedsiębiorczości. Chodzi o stały element humanizmu w polityce gospodarczej, w tym państwowej. Warto przy tym zauważyć, że utylitarna roztropność nie jest jeszcze działaniem etycznym, gdyż ostatnia wymaga dopełnienia, chociażby w duchu sprawiedliwości społecznej (Kowalczyk 2007, s. 54).

Zdaniem papieża Franciszka dla niektórych osób relacje międzyludzkie są regulowane przez dwa nowoczesne „dogmaty” – skuteczność i pragmatyzm. W przekonaniu papieża jest to błędna perspektywa, dlatego wzywa by iść pod prąd tej kultury sukcesu i odrzucenia. Etyka niezideologizowana pozwala bowiem stworzyć równowagę i bardziej ludzki porządek społeczny (Franciszek 2013, nr 57).

Aby dostrzec potrzebę solidarności i wzajemnego zaufania, bez których rynek nie może wypełnić swojej ekonomicznej funkcji, trzeba wyjść poza

granice równoważnej wymiany i zysku jako celu samego w sobie. Rynek, konkurencja, gra podaży i popytu nie tworzą rezerw, ale je zużywają. Muszą je pozyskiwać z obszarów pozarynkowych. Są to rezerwy moralne, a zimny świat czystego interesu opiera się na nich. Są one ważniejsze niż wszystkie prawa gospodarcze i zasady ekonomiczne (Ropke 1981, s. 439–450).

Prawidła gospodarcze o tyle nie mają charakteru ostatecznego, iż człowiek może na nie wpływać. Ustrój gospodarczy wprowadzają w ruch nie jego prawa ale jednostki, przez swoje wybory, nawet jeżeli zjawisko to usuwa się później częściowo spod ich wpływu. W tym znaczeniu mowa tu o prawach społecznych, wyrastających z podłoża politycznego, gospodarczego i kulturalnego, a nie uniwersalnego świata przyrody. Stąd życie gospodarcze nie reguluje się samoczynnie. Regulują je działania ludzi i jako dziedzina działalności ludzkiej jest ono poddane wpływom namiętności i egoizmu (Łętocha 2011).

Czynności gospodarcze wymagają aktu wyboru, za który obowiązuje odpowiedzialność moralna. Dlatego nie sposób zgodzić się z kierunkami myślowymi, zgodnie z którymi twierdzi się, że moralność chrześcijańska nie rozciąga się na życie społeczne, np. Kant, Hegel, Balicki (*Chrześcijańska doktryna...* 2012, s. 125). Jak zauważył Filip Kowalik (2005), w przeciwnym razie prawdziwa byłoby optyka Gordona Gekko, postaci z filmu Oliviera Stone'a *Wall Street*, który nie był w stanie powiedzieć, kiedy będzie miał dość zarabiania, ale przekonywał, że *greed is good* (chciwość jest dobra) i właściwa.

## etyka jako element kultury

W świetle powyższych rozważań jasną staje się rola decyzji finansowych jako elementu kultury gospodarczej. Traktowanie „ślepo rozumianych” założeń ekonomicznych – jako naczelnego celu życiowego – nie może zdać egzaminu moralnej poprawności (*Mistrz półnawrócony* 2003, s. 26).

Przy podejmowaniu decyzji należy nieustannie weryfikować ich zgodność z fundamentem moralnym. W tym sensie chrześcijaństwa nie można pogodzić z egoizmem i chciwością. Tzw. wolny rynek bez żadnych ograniczeń jest niemoralny, gdyż prowadzi potencjalnie do „dyktatury ekonomicznej”, w której zbytnie zabieganie o dobra materialne oraz skąpstwo stają się przyczynami niesprawiedliwości społecznej (Malkiewicz 2016). Dlatego nie może dziwić apel papieża Franciszka o kształtowanie nowego humanizmu gospodarczego i położenie kresu gospodarce niesprawiedliwości. Słuszna autonomia życia

gospodarczego nie oznacza bowiem legitymacji do pogwałcenia prawa moralnego (Ozdowski 1991–1992, s. 140). To ostatnie oparte na godności osoby ludzkiej stanowi kryterium, według którego należy mierzyć również ekonomiczne aspekty życia gospodarczego. Siły rynkowe pozostawione samym sobie mogą prowadzić zarówno do złych, jak i dobrych skutków.

Uznanie konieczności zakorzenienia kultury we właściwym systemie wartości znajduje swoje odzwierciedlenie w schemacie „piramidy” proponowanym przez Macieja Ziębę (2003), według którego istnieje pięć płaszczyzn wzajemnie na siebie oddziałujących. Najważniejszą z nich jest prefilozofia, która tworzy fundament i punkt odniesienia, zaś najniższą sferę – poziom konkretnych decyzji i rozwiązań (Chaberek 2018, s. 102). Jest bowiem wiele wartości ludzkich, które nie dają się przełożyć na logikę zysku i strat ekonomicznych. Chodzi tu przede wszystkim o dobra, takie jak: życie religijne, prawa moralne, rodzina, czas wolny, bezinteresowny rozwój talentów i zainteresowań. Gospodarowanie musi w znacznej mierze brać pod uwagę uwarunkowania kulturowe oraz otoczenie społeczne. W praktyce istnieje potrzeba uwzględnienia zarówno zrównoważonego rozwoju społecznego, ekologii, jak i rozwoju gospodarczego (Kołodko 2010, s. 123–124). Stąd nie powinno budzić wątpliwości, że obraz człowieka jako *homo oeconomicus* to efekt redukcjonizmu, nastawionego na ilościową percepcję świata (Fleischer 2014, s. 328).

Wolny rynek wywiera zasadniczo pozytywny wpływ na wolną ludzką inicjatywę w dziedzinie gospodarczej, ale też niestety – chociażby ze względu na ludzką ułomność – zmierza do uwolnienia się od wszelkich więzów natury moralnej, przyjmując jako jedyną regułę prawo do maksymalnego zysku i eliminując tych, którzy nie są przystosowani do logiki rynku. Stąd nieodłączność łączenia rynku z prawami sprawiedliwości i solidarności (Mariański 2006, s. 45). Moralność wykracza poza zwykłą kalkulację zysków i strat. Ostatecznie bowiem to osoba ludzka winna stanowić ośrodek i cel wszelkiej działalności gospodarczej (Sobór Watykański II 1965, nr 63), a gospodarowanie wyjąłowane z czynników wartościujących, nie będzie prawdziwie służyło dobru człowieka.



## Podsumowanie

Właściwie pojęta aktywność ekonomiczna powinna uwzględniać jej wewnętrzny kontekst etyczny. Żaden wolny wybór ludzki nie może być pozbawiony swojej moralnej relewantności. Stąd skuteczność ekonomiczna obliczona na osiągnięcie kwantyfikatywnych celów nie może być oparta na działaniu amoralnym. W takim bowiem przypadku ekonomia – nawet aspirująca do celów społecznie użytecznych – zostałaby pozbawiona możliwości realizacji celów wykraczających poza bieżący (krótkoterminowy) horyzont skuteczności gospodarczej. W ostatecznym rozrachunku zwróciłyby się to przeciw człowiekowi.

Skierowanie orientacji na wartości oparte na przyrodzonej godności ludzkiej finalnie prowadzi do degradacji osoby ludzkiej i jej zniewolenia fizycznego, ekonomicznego lub duchowego (Bramorski 2002, s. 77). Dowodów aktualności tej prawdy historia, chociażby XX wieku, dostarcza aż nadto.

## Bibliografia

- Benedykt XVI (2009), Encyklika *Caritas in veritate*, <http://opoka.org.pl> [dostęp: 27.02.2021].
- Bojarski W. (2014), *Sprzeciw wobec władzy łupieskich systemów finansowych*, <https://krs.org.pl/images/Media1/konferencja22.pdf> [dostęp: 27.02.2021].
- Bramorski J. (2002), *Społeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica”, nr 72/4.
- Chaberek M. (2018), *Specyfika życia gospodarczego w kontekście wiary katolickiej*, „Studia Teologiczne”, nr 36.
- Chrześcijańska doktryna społeczna. Stenogram z wykładów prof. Czesława Strzeszewskiego* (2012), „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 4, nr 1.
- Chyc B. (2015), *Niezbędność sacrum w polityce*, „Człowiek – Świat – Polityka”, nr 6/7.
- Fleischer M. (2014), *Kapitalizm niestety (nie)ludzki*, Libron, Kraków.
- Franciszek (2013), *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium*, <http://opoka.org.pl> [dostęp: 27.02.2021].
- Hardt Ł. (2018), *Pomiędzy finansjalizacją a ekonomizacją życia społecznego*, (w:) *Finanse i Zarządzanie: Wybrane wyzwania, Książka jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin profesora Krzysztofa Opolskiego*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

- Jan Paweł II (1993), Encyklika *Veritatis splendor*, <http://opoka.org.pl> [dostęp: 27.02.2021].
- Jan Paweł II (2000), *Naglęca potrzeba refleksji nad ekonomią, Orędzie na dzień 1 stycznia 2000 roku*, <http://michaeljurnal.org> [dostęp 27.02.2021].
- Keynes J. (1956), *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa.
- Kamińska K. (2010), *Etyka w ekonomii a globalny kryzys gospodarczy*, „Equilibrium”, nr 4.
- Kietliński K. (2006), *Moralna ocena procentów, odsetek i lichwy w działalności finansowej*, (w:) Polzakiewicz B., Boehlke J. (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. II, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Kołodko G. (2010), *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista”, nr 1.
- Kowalczyk S. (2007), *Etos liberalizmu – profil, pozytywny, ograniczenia, dylematy*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, nr 10/1.
- Kowalik F. (2005), *Wiara i pieniądze*, „Forbes”, nr 5.
- Łętocha R. (2011), *Ekonomia i moralność. Ks. Jan Piwowarczyk – krzewiciel katolicyzmu społecznego*, <http://nowyobywatel.pl> [dostęp: 27.02.2021].
- Mariański J. (2006), *Kościół katolicki w Polsce a przemiany społeczno-gospodarcze*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, nr 9/1.
- Malkiewicz F. (2016), *Biznes oczami papieża*, „Zawsze Wierni”, nr 3.
- Mistrz półnawrócony* (2003), „Forum”, nr 26.
- Nowik A.M. (2015), *Państwo katolickie w ujęciu Feliksa Koniecznego*, „Człowiek – Świat – Polityka”, nr 6/7.
- Ozdowski J. (1991–1992), *Stanowisko Rerum Novarum i innych encyklik papieskich wobec indywidualistycznego liberalizmu*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. XIX–XX, z. 1.
- PKB (2021), <https://businessinsider.com.pl/pkb> [dostęp: 27.02.2021].
- Ropke W. (1981), *Grundtexte zur Sozialen Marktwirtschaft*, Stuttgart.
- Sieg J. (1981), *Encyklika Dives in misericordia na tle nauki społecznej Kościoła*, (w:) *Encyklika Jana Pawła II „Dives in misericordia”, Tekst i komentarz*, Kraków.
- Skuła J. (1999), *Uprawomocnienie etyki biznesu*, (w:) Węgrzecki A. (red.), *Etyczne fundamenty gospodarowania*, Akademia Ekonomiczna, Kraków.
- Sobór Watykański II (1965), *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Gaudium et spes*.
- Telep J. (2010), *Elementy ekonomii rozwoju*, Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa.
- Wojtyła K. (1969), *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków.

*Wskaźniki rozwoju społeczno-gospodarczego*, <https://epodreczniki.pl/a/wskazniki-rozwoju-spoleczno-gospodarczego/DklOAHsUQ> [dostęp: 27.02.2021].

Zadroga A. (2016), *Ewolucja teorii ekonomii rozwoju w XX wieku: od kategorii wzrostu gospodarczego do koncepcji zrównoważonego rozwoju*, <http://ssl-kolegia.sgh.waw.pl> [dostęp: 27.02.2021].

Zięba M. (2003), *Chrześcijaństwo, polityka, ekonomia*, Wydawnictwo M, Kraków.

**Afiliacja: dr Adam Kucharski**

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

ul. Katedralna 9

50-328 Wrocław

e-mail: kontakt.obywatelak2025@gmail.com

